

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 234 (10 405)

Poznań, piątek 14 października 1977

Cena 1 zł
Wyd. A

Prezes Rady Ministrów

przyjął M. Florescu

13 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w naszym kraju ministra przemysłu chemicznego Rumunii — Mihaila Florescu.

W trakcie spotkania omówiono główne problemy rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między Polską i Rumunią w dziedzinie przemysłu chemicznego. W tym zagadnienia dotyczące rozszerzenia specjalizacji produkcji. (PAP)

Posłanie K. Waldheima

do żołnierzy polskich na Bliskim Wschodzie

Z okazji Dnia Wojska Polskiego sekretarz generalny ONZ dr Kurt Waldheim przekazał posłanie do żołnierzy jednostki specjalnej Wojska Polskiego w Dorażnych Siłach ONZ.

„Sprawia mi wielką przyjemność — czytamy m. in. — przekazać gratulacje żołnierzom polskiego kontyngentu w służbie Dorażnych Sił ONZ i Sił d/s Obserwacji Rozdzielenia Wojsk na Bliskim Wschodzie. Mimo trudności wykonanie swoje obowiązki wzorowo i z poświęceniem, tak jak leży to w najlepszej tradycji Wojska Polskiego dodając w ten sposób jeszcze jedną kartę do jego wspaniałej historii”. (PAP)

Porwanie samolotu

„Lufthansy“

W czwartek po południu został porwany samolot zachodniemiejskiej linii lotniczych „Lufthansa”, odbywający lot z Majorki do Frankfurtu nad Menem. W samolocie znajduje się 86 pasażerów oraz 5 członków załogi.

Porwany samolot wyładował na międzynarodowym lotnisku rzymskim gdzie został natychmiast otoczony przez siły bezpieczeństwa, które nawiązały kontakt z porwaczami. Nie wiadomo na razie, czy porwacz jest jeden, czy jest ich kilku. Człowiek, który mówi po angielsku z arabskim akcentem, domagał się zatankowania samolotu i około godziny 18 samolot wystartował z Rzymu w kierunku Cypru. Porwacz oświadczył, iż grupa, która reprezentuje, domaga się uwolnienia naszych współtowarzyszy uwięzionych w więzieniach niemieckich. Człowiek ten określił siebie jako członka „grupy tyfusu”, która walczy „przeciwko imperialistycznemu organizmowi świata”. (PAP)

W jeżyckiej organizacji

Dojrzewanie młodych w szeregach partii

Organizację partyjną w Poznaniu na Jeżycach tworzy ponad 9000 osób. 100 młodych pracowników zakładów przemysłowych i uczniów szkół średnich w tej dziedzinie postanowiło powiększyć partię szeregi PZPR. Spotkali się oni wczoraj, w siedzibie Komitetu Miejskiego PZPR Jeżyce z członkami Egzekutywy i I sekretarzem KD PZPR — Wiesławem Siwińskim. Podczas spotkania, w którym uczestniczyli członkowie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partijnej — Franciszek Nowak, 100 młodych, wyróżniających się w pracy zawodowej i społecznej otrzymało partyjne legitymacje kandydackie. Część z nich zarekomendował do partii Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej.

W Warszawie obraduje Ogólnopolski Kongres Pedagogiczny

Nauczyciel i szkoła w służbie narodu i socjalistycznego państwa

Z udziałem około 1300 uczestników z całego kraju — nauczycieli, uczonych, przedstawicieli organizacji społecznych i instytucji związanych z oświatą i wychowaniem młodego pokolenia Polaków rozpoczął się 13 bm. w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie Ogólnopolski Kongres Pedagogiczny, poświęcony reformie systemu edukacji narodowej. To wielkie zgromadzenie, którego 3-dniowe obrady rozpoczęły się w przeddzień 204 rocznicy powołania Komisji Edukacji Narodowej — zwołane zostało pod hasłem „Nauczyciel i szkoła w służbie narodu i socjalistycznego państwa”. Celem spotkania pedagogów jest ostateczne przedyskutowanie spraw związanych z funkcjonowaniem szkoły 10-letniej i przygotowaniem warunków pomysłowej realizacji reformy oświatowej, którą rozpoczniemy w roku przyszłym.

Serdecznie witany przez zgromadzonych przybył na obrady prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

Przemówienie wygłosił premier P. Jaroszewicz. (omówienie — na str. 2).

Referat na temat „Kierunków modernizacji oświaty w rozwiniętym społeczeństwie socjalistycznym” wygłosił minister oświaty i wychowania Jerzy Kuberski.

Referat „Rola nauczycieli w kształtowaniu osobowości młodych pokoleń w zreformowanym systemie edukacji narodowej” wygłosił prezes ZG Związku Nauczycielstwa Polskiego — Bolesław Grześ.

Rolę nauk pedagogicznych w kształtowaniu systemu edukacji narodowej przedstawił w swym wystąpieniu przewodniczący Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN — prof. Wincenty Okoń.

Braterskie pozdrowienia od

nauczycieli i wychowawców Niemieckiej Republiki Demokratycznej przekazała zebranym z trybunu kongresu minister oświaty NRD — Margot Honecker.

W imieniu 3-milionowej rzeszy nauczycieli radzieckich pozdrowiła kongres wiceminister oświaty ZSRR — Maria Zurałowa.

Pozdrowienia od pedagogów CSRS przekazał zebranym wiceminister szkolnictwa Czeskiej Republiki Socjalistycznej — Karel Czepiczka.

Na tym zakończyły się obrady plenarne w pierwszym dniu kongresu. Dzisiaj delegaci podejmą dyskusję w 17 zespołach problemowych.

*

W godzinach wieczornych uczestnicy kongresu obejrzeli koncert galowy pn. „Rośnięcie z Ojczyzną, z Polską” (PAP)

VIII plenarne posiedzenie NK ZSL

Zadania rolnictwa po IX Plenum KC PZPR

13 bm. w Warszawie odbyło się VIII plenarne posiedzenie Naczelnej Komisji ZSL. Tematem obrad, którym przewodniczył prezes NK ZSL — Stanisław Guca, były formy i metody skutecznego oddziaływania stronnictwa na realizację zadań wynikających ze wspólnej polityki rolnej PZPR i ZSL.

Zarówno w referacie Prezydium NK, jak i w dyskusji podkreślano, że IX Plenum KC PZPR — wskazało na potrzebę dalszego pogłębienia manewru gospodarczego, zmierzającego zwłaszcza do przyspieszenia rozwoju produkcji rolnej i eksportowej, budownictwa mieszkaniowego oraz intensyfikacji rolnictwa.

Jak podkreślano na plenum Stronnictwa — szczególna rola przypada w tych przedsięwzięciach rolnictwu i całej gospodarce żywnościowej. Zachodzi zatem konieczność znacznie efektywniejszego niż dotychczas wykorzystania potencjału rolnictwa, istniejących w tej dziedzinie rezerw oraz wszelkich środków przeznaczanych przez państwo na

unowocześnienie gospodarki żywnościowej.

Stąd też — wskazywano — konieczność bardziej skutecznego oddziaływania całego Stronnictwa na pełną realizację bieżących i perspektywicznych zadań w rolnictwie.

Zadaniem wszystkich ogniw i instancji ZSL — współdziałających z wielkimi organizacjami PZPR — jest stworzenie w każdej wsi i gminie klimatu sprzyjającego dalszej aktywizacji społeczno-zawodowej rolników.

Wyrazem konsekwentnego wcielania w życie generalnych założeń wspólnej polityki rolnej PZPR i ZSL będzie wprowadzenie systemu emerytur dla rolników i ich rodzin.

W podjętej uchwale Naczelny Komitet zwrócił się do wszystkich członków ZSL, wszystkich rolników i pracowników zakładów obsługi rolnictwa o powszechną mobilizację sił i środków w celu przezwyciężenia trudności w produkcji rolnej i zapewnienia pełnej realizacji nakreślonych zadań. (PAP)

Oświadczenie KP Indii

Janata nie rozwiąże problemów kraju

Komunistyczna Partia Indii oświadczyła, że pierwsze sześć miesięcy rządów Partii Ludowej (Janaty) wykazało, iż podobnie jak poprzednio Kongres, nie potrafi ona rozwiązać problemów społeczno-gospodarczych kraju.

Jak stwierdza rezolucja polityczna przyjęta przez Plenum Krajowej Rady KPI w Delhi (9—12 bm), popularność Janaty szybko słabnie i coraz więcej Hindusów zaczyna rozglądać się za siłą, która mogłaby stać się alternatywą obecnej partii rządzącej.

Plenum ustaliło, że XI Zjazd KPI odbędzie się w pierwszej połowie kwietnia przyszłego roku w Bhatindzie, 200 km na północny-zachód od Delhi.

Dzisiaj

Dzień Nauczyciela

14 października — pod koniec roku obchodzony będzie Dzień Nauczyciela.

To święto jest każdemu bliskie. Któż z nas bowiem nie zachował wspomnień z lat szkolnych, wspomnień o nauczycielach, wychowawcach.

Dzisiaj pomagamy nam w trudzie wychowania naszych dzieci, otwierają przed nimi horyzonty wiedzy, uczą jak poznawać rozumieć i kochać świat. Dlatego w dniu ich święta, kierujemy pod adresem nauczycieli wyrazy wdzięczności i podziękowania za ich codzienny trud.

Uczniowie oddają im kwiatami, piosenkami i wierszami na koncertach szkolnych. Społeczeństwo dorosłe wyraża swą wdzięczność czynem — przekazując nauczycielom to, co może przyczynić się do ułatwienia ich pracy i warunków życia. (PAP)

Artykuł „Nauczyciele” — str. 3.

Prezentacja polskiej gospodarki w CSRS

13 bm. dobiegł końca trwający od 3 bm. „Dni polskiej gospodarki i techniki” w Czechosłowacji. Odbywały się one równocześnie w największych miastach CSRS: Pradze, Bratysławie, Brnie, Ostrawie, Pilźnie, Pardubicach, Gottwaldowie, Ustie i w Hradcu Královie.

Umowa z Jordanią

13 bm. podpisana została pierwsza w historii polsko-jordańskich umów gospodarczych wieloletnia umowa handlowa i płatnicza. Umowa ta ustala formalnoprawne podstawy stosunków handlowych między obu krajami.

Na budowie gazociągu

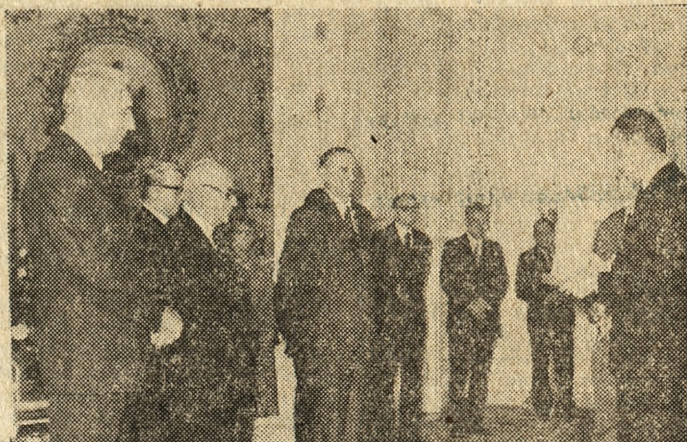
Polscy budowniczy uczestniczący w budowie gazociągu orenburskiego odnieśli kolejny sukces. Oddali oni do użytku pierwszą na trasie odcinek dla przyszłych użytkowników gazociągu.

Przed wyborami w Rumunii

12 bm. w Bukareszcie odbyło

Belgijska para królewska na Wybrzeżu Gdańskim

Spotkanie w Belwederze



Na zdjęciu: podczas spotkania w Belwederze.

Fot. — CAF

13 bm. był czwartym dniem oficjalnej wizyty, jaką składała w Polsce belgijska para królewska.

W Belwederze odbyło się uroczyste spotkanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza z królem Belgów Baudouinem I.

W czasie uroczystości Henryk Jabłoński wręczył królowi Belgów insygnia Wielkiej Wstęgi Orderu Zasługi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Order ten przyznany został za wybitny wkład w dzieło rozwoju przyjaźni i wszechstronnych stosunków między PRL a Królestwem Belgii.

Król Belgów Baudouin I wręczył Edwardowi Gierkowi insygnia najwyższego belgijskiego odznaczenia państwowego — Wielkiej Wstęgi Orderu Leopolda z Mieczami. Order ten — nadawany przewodcom i głowom zaprzyjaźnionych z Belgią państw oraz najwybitniejszym belgijskim młodym ludziom — przyznany został I sekretarzowi KC PZPR za jego osobisty wkład w rozwój wszechstronnych stosunków między obu krajami i narodami, a także w uznaniu działalności Edwarda Gierka w szeregach belgijskiego ruchu oporu walczącego z hitlerowskim

okupantem w latach II wojny światowej.

Król Belgów wręczył Henrykowi Jabłońskiemu i Piotrowi Jaroszewiczowi insygnia Wielkiej Wstęgi Orderu Leopolda — za zasługi dla rozwoju belgijsko-polskich stosunków we wszystkich dziedzinach życia.

13 bm. w godzinach porannych król Belgów Baudouin I i królowa Fabiola w towarzystwie przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego i jego małżonki, przybyli na Wybrzeże Gdańskie. Powitanie dostojnych gości odbyło się na udekorowanym flagami obu krajów, lotnisku w Rębiechowie.

Pobyt w Gdańsku rozpoczął od zwiedzenia Starego Miasta Spod Złotej Bramy, w towarzystwie ówczesnego, goście przeszli historycznym szlakiem królewskiej drogi do Rabusza.

W reprezentacyjnej sali Ratusza prezydent Gdańska wręczył królowi Belgów pamiątkowe medale miasta.

Serdecznie pozdrawiani przez mieszkańców, goście idali się na spacer Długim Targiem, podziwiając słynną fontannę Neptuna i wspaniałe zrekonstruowane gdańskie kamieniczki.

Król Belgów Baudouin I i królowa Fabiola przybyli następnie na Westerplatte. Pod

Dokończenie na str. 2

60 rocznica Wielkiego Października

Dni przyjaźni młodzieży polskiej i radzieckiej

Przygotowania do organizowanych w dniach 15—23 bm. „Dni przyjaźni młodzieży polskiej i radzieckiej” dobiegają końca. „Dni”, które tym razem odbędą się w ZSRR (poprzednie organizowano w Polsce) stanowią będą centralną imprezę przygotowaną przez FSZMP i leniński Komсомоł z okazji 60 rocznicy Wielkiego Października.

„Dni przyjaźni” rozpoczną się przyjazdem do Brzeźcia delegacji polskiej młodzieży liczącej ponad 800 osób. Tu planuje się pierwsze spotkania z młodzieżą radziecką, wspólne imprezy kulturalne, artystyczne i sportowe. 16 bm. większość delegacji wyjeżdża na kilka dni z Brzeźcia do 21 obwodów ZSRR współpracujących od lat z polskimi województwami. Przewidziano liczne imprezy polityczne i kulturalne, seminaria specjalistyczne i dyskusje nad dotychczasowym dorobkiem i perspektywami rozwoju wielokierunkowej współpracy młodzieży obu bratnich krajów.

20 bm. polska ekipa spotka się w Doniecku (Ukrainska SRR) — stolicy wielkoprzemysłowego Donbasu. Przez 4 dni miasto i przyległe do niego powiaty będą gościć polską młodzież. Odbędzie się m. in. wspólna manifestacja pod hasłami Wielkiego Października — młodych Polaków oraz przybyłych do Donbasu z różnych stron ZSRR — przodujących młodych obywateli Kraju Rad. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Nagrody Nobla dla lekarzy

Tegoroczną nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny jury w Sztokholmie przyznało lekarzom amerykańskim. Nagrodę otrzymał profesor — R. Guillemin z Instytutu Salka w San Diego i A. Schally ze szpitala w Nowym Orleanie oraz prof. R. Yalow ze szpitala Bronx w Nowym Jorku.

Ceny samochodów

Zakłady „Flata” w Turynie zapowiedziały podwyżkę cen na wszystkie modele produkowanych samochodów przeciętnie o 3,5 procenta. Najtańszy model „Flata 126” ma podrożeć o 2,5 procenta a limuzyna 132 o 5 procent. Jest to trzecia podwyżka cen samochodów „Flata” w bieżącym roku.

od GŁOSU

Ostatnio mieszkańcy Poznania zostali powiadomieni, iż przystępuje się do prac remontowych w po- pularnym domu towaro- wym — „okrągliku”; szko- puł w tym, iż odnawianie te- go przybytku Merkurego według obowiązujących nor- matywów miałooby trwać długo, a tu szybkimi kroka- mi zbliżają się pięćdziesią- te, jubileuszowe Międzyna- rodowe Targi. Aby roboty renowacyjne skróciły, brzy- dy remontowe podjęły zo- bowiązania, w wyniku któ- rych tłumnie odwiedzany przez klientów dom handlo- wy będzie ponownie prze- kazany do użytku przed przyszłorocznymi MTP.

Deklarację załogi, przy- rzekającą, nadać szybsze tempo odświeżaniu omawia- nego obiektu, należy okre- ślić jako bardzo cenną; do- trzymanie przez nią słowa na pewno spotka się ze spo- łecznym uznaniem. Jednak- że przy tej sposobności każ- demu, kto myśli kategori- mi gospodarności, nasunie się — nie po raz pierwszy — refleksja, dotycząca ak- tualności wielu obowiązują- cych u nas normatywów.

W środowisku ludzi tech- niki mówi się o tym półto- jalnie, otwarcie — rzadziej. A przecież gdy zasadniczo- różnie jest tak zwane uzbro- jenie techniczne ludzi czy- li wyposażenie w narzędzia, urządzenia oraz ułatwiające roboty materiały — tok- prac nie może być równie- długi jak przed wielu laty.

Od efektywności pracy każdego z nas zależy popra- wa naszego bytu. Na IX Plenum Edward Gierka mó- wił o tym nader dobitnie. Czy przeto w takiej kwe- stii jak urealnianie norma- tywów (i nie tylko w tej) nie powinno wystąpić ze sto- sowną inicjatywą środowis- ko inżynierów, zrzeszonych w NOT? Nawet laik poczy- na dostrzegać anachronicz- ność wielu harmonogramo- wych ustaleń, przewidują- cych dla ludzi jakiegoś przed- sięwzięcia nie odpowiadają- ce współczesnemu tempu- terminy.

WP

Niech praca nauczycielska owocuje wiedzą i radością dzieci i młodzieży

Omówienie przemówienia P. Jaroszewicza

Przekazując uczestnikom kongresu wyrazy głębokiego szacunku i życzenia pomyślnych obrad w imieniu KC PZPR, Rady Państwa i rządu P. Jaroszewicz podkreślił, że kształcenie i wychowanie jest tą sferą ludzkiego działania, która przyczynia się do doskonalenia człowieka, formuje duchowe oblicze narodu. Mów- ca przypomniał osiągnięcia w dziedzinie budowy nowoczesne- go systemu oświatowego w Polsce Ludowej — akcentując, że one to w znacznej mierze umożliwiły podjęcie polityki, która przyniosła — zwłaszcza w ostatnich latach — ogromne przyspieszenie naszego rozwo- ju. Pomyślna — mimo odpin- kowych trudności i napięć — realizacja programu, nakreślo- nego przez VI i VII Zjazd par- tii okazała się możliwa m. in. dzięki temu, że posiadamy dziś wykształconą kadre swia- domych budowniczych socja- listycznej Polski. Jest zatem w- tych osiągnięciach wkład pol- skich nauczycieli.

Formy i treści kształcenia, które odpowiadały naszym po- trzebom wczoraj i są owoce- jeszcze dziś, nie mogą nam

wystarczyć na przyszłość — stwierdził premier, omawiając podłożę koncepcji reformy sy- stemu edukacji narodowej i podstawowe związane z tym zadania. Upowszechnienie wy- kształcenia średniego — zgod- nie z uchwałą Sejmu PRL — ma zapewnić coraz doskonalsze wychowanie przyszłych po- koleń do pracy i życia; ma za- pewnić kształtowanie osobo- wości człowieka epoki socjaliz- mu.

Nawiązując do zbliżającej się 60 rocznicy Rewolucji Październikowej mówca przy- pomniał, że w obojętne Leni- na po raz pierwszy zostały urzeczywistnione cele socja- listycznej edukacji. Osiągnięcia Kraju Rad, Polski i innych państw wspólnoty socjalistycz- nej dowodzą niezbicie, że za- den inny ustrój nie uczynił tyle dla wszechstronnego roz- woju człowieka.

Szkola i nauczyciel mają do spełnienia szczególną rolę w ogólnonarodowym zadaniu bu- dowania nowoczesnej gospo- darki — podstawy rozwoju naszej ojczyzny — powiedział premier. Jesteśmy przekonani, że nauczyciele polscy mocno

związani z programem partii, staną w pierwszych szeregach realizatorów uchwały IX Ple- num KC PZPR.

Wyrażając uznanie dla całe- go procesu doskonalenia, jaki- się dokonał i dokonuje w oświacie i nauce — mówca na- kreślił najistotniejsze zadania, których realizacja w najbliż- szym czasie ma duże znacze- nie dla wdrażania reformy szkolnictwa: budowa obiektów szkolnych i modernizacja istniejących, rozbudowa sieci przedszkoli, budowa nowych mieszkań dla nauczycieli. P. Jaroszewicz zapewnił, że także w obecnym 5-leciu rząd będzie nadal troszczył się o dalszą poprawę warunków materia- lnych i warunków pracy pol- skiego nauczycielstwa.

Prezes Rady Ministrów prze- казаł wszystkim polskim peda- gogom życzenia z okazji przypadającego 14 bm. Dnia Nauczyciela. Niech wasza trudna i odpowiedzialna praca — powiedział — owocuje wie- dzą i radością dzieci i młodzie- ży, a satysfakcją z osiągnięć- niech towarzyszy wam codzien- nie i stenowi przedmiot uza- sadnionej dumy. (PAP)

Belgijska para królewska na Wybrzeżu Gdańskim

Dokończenie ze str. 1.

Pomnikiem Obrońców i Wy- zwolicieli Wybrzeża król Bel- gów złożył wieniec opleciony szarfą o barwach narodowych swego kraju.

W czasie uroczystości orkie- stra Marynarki Wojennej ode- grała hymny narodowe obu krajów, a kompania represen- tacyjna oddała honory woj- skowe.

Z Westerplatte dostojni go- ście udali się do Oliwy, gdzie w katedrze wysłuchali koncer- tu organowego. Wykonawcą był Leon Bator.

W godzinach popołudnio- wych dostojni goście powrócili do Warszawy.

Wieczorem król Belgów Baudouin I i królowa Fabiola oraz przewodniczący Rady

Państwa Henryk Jabłoński z małżonką obecni byli w Tea- trze Wielkim w Warszawie na- galowym przedstawieniu ope- ry Moniuszki „Halka”. Do- stojnym gościom towarzyszył wicepremier, minister kultu- ry i sztuki Józef Tejchma.

W późnych godzinach wie- czornych król Belgów Baudouin I i królowa Fabiola wy- dali przyjęcie na cześć prze- wodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego i jego małżonki.

Przybyli Edward Gierka z małżonką, Piotr Jaroszewicz, członkowie najwyższych władz PRL.

Spotkanie uświetniło w ser- decznej, przyjacielskiej atmo- sferze. Dzisiaj belgijska para królewska zakończy wizytę w Polsce. (PAP)

Na polach Wielkopolski

Przyspieszenie prac jesiennych

We wszystkich wojewódz- twach naszego regionu kończy się pośpieszenie siewy pszenicy ozimej, której areal ma być w tym roku znacznie wyższy niż w ubiegłym. Poprawę pogody wykorzystuje się jednak prze- de wszystkim do wykopków ziemniaków; największe ich zaawansowanie jest w woje- wództwach: konińskim, po- znańskim i leszczyńskim — w granicach 90 procent. Pozo- stałym województwom: kalis- kiemu i pilskiemu pozostało jeszcze do wybrania po około 20 procent arealu ziemniaków.

Ze względu na gorsze jako- ściowo w tym roku plony szczególną uwagę zwraca się na parowanie i kiszzenie ziem- niaków. Do tej pory najlepsze wyniki mają kółka rolnicze Poznańskiego, które zdążyły uparować w gospodarstwach indywidualnych prawie 18 000 ton. Prawie 10 000 ton ziem- niaków zdążyły również upa- rować kółka rolnicze w woje- wództwie kaliszkim. Zbyt wo- no przebiega to w woje- wództwie pilskim, gdzie nie- wszyscy rolnicy indywidualni doceniają celowość tego spo- sobu konserwacji. Służba rol- na propaguje tam parowanie i kiszzenie, urządza się pokazy we wsiach.

Największym zaawansowa- niem zniw kukurydzyanych może się wykazać wojewódz- two poznańskie, gdzie zebrano kukurydzę silosową z 85 pro- cent uprawianej powierzchni. Pilskie ma za sobą zniwa na trzech czwartych powierzchni. Leszczyńskie zdążyło zebrać dopiero około 46 procent ku- kurydzy silosowej. Na ziarno, pozostawia się tam jedynie około 4000—5000 ha.

Dobrze na ogół przebiegają wykopy buraków cukrowych. Pracujące pełną parą wielko- polskie i leszczyńskie cukrow- nie nie uskarżają się na brak surowca. Zaawansowanie wy- kopków buraczanych jest naj- większe w województwie ko- nińskim, gdzie zebrano z pól ponad dwie trzecie buraków cukrowych. (emp, par)

Konserwatyści atakują rząd Partii Pracy

Debatą na temat obronności i spraw międzynarodowych, jaka to- czyła się 13 bm. na zjeździe Par- tii Konserwatywnej w Blackpool, obfitowała w zimnowojenne akcen- ty. Jak wynika z przemówień, ani pozytywne zjawiska w sferze mi- dzynarodowej, jakie występują od kilku lat, ani wyraźne złagodzenie napięcia w Europie dzięki proce- sowi odprężenia, nie zmieniły li- nii politycznej konserwatystów. Ich główną zasadą w polityce za- granicznej pozostają przestarzałe koncepcje antykomunistyczne oraz atakowanie rządu Partii Pracy za „uległość wobec krajów socja- listycznych”. (PAP)

Rokowania wiedeńskie

Stanowisko Zachodu nie zmienia się

W czwartek w Wiedniu odbyło się kolejne plenarne posiedzenie uczestników rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej. Przemówienie wygłosił przewodni- czący delegacji węgierskiej amb. Zoltan Fodor.

Pierwsze tygodnie obecnej ru- dy rokowań — oświadczył on m. in. — nie były wyjątkami, że stanowisko Zachodu nie zmieniło się. Państwa zachodnie nadal do- magają się, aby państwa socja- listyczne — bezpośredni uczestnicy rokowań, a przede wszystkim Związek Radziecki, zmniejszyły liczebność swych wojsk lądowych bardziej niż państwa NATO.

„Belgrad — 77”

Znaczenie współpracy gospodarczej

Uczestnicy spotkania „Belgrad- 77” kontynuowali w czwartek na posiedzeniach zamkniętych dyskusję nad drugim rozdziałem aktu końcowego KWWE — „Współ- praca w dziedzinie gospodarki, nauki, techniki oraz środowiska naturalnego”. Przemawiali m. in. przedstawiciele Francji, Rumu- nii, NRD, Jugosławii, CSRS, Hisz- panii, Turcji, Watykanu i RFN.

Wszystkie mówcy podkreślili znaczenie dalszego rozwoju han- dlu, współpracy gospodarczej. Kilku mówców wypowiedziało się bardzo pozytywnie o wyni- kach współpracy z naszym kra- jem. (PAP)

KRONIKA DNIA

NARADA AKTYWU EKONOMISTÓW

W nowo otwartym Domu Ekonomistów w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie aktywów społeczno-gospodarczego oddziału wojewódz- kiego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. W naradzie udział wzięli sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Waligórski. Oma- wiano zadania ekonomistów w świetle uchwał IX Plenum KC PZPR. (map)

WYMIANA NAUKOWYCH DOŚWIADCZEŃ

Zakład Informacji Naukowej PAN w Poznaniu utrzymuje żywe kontakty z podobnymi placówkami w innych krajach. Rozszerzeniu współpracy służy m. in. wizyta w Poznaniu profesora Rogera Bruneta, dyrektora do spraw naukowych Centrum Narodowego Badań Nau- kowych w Paryżu oraz Oddziału Dokumentacji Nauk Społecznych tej instytucji. Francuski gość zapoznał się z formami działalności nau- kowej poznańskiego zakładu oraz z doświadczeniami w zakresie mi- krofiszowego systemu informacji naukowej, odwiedził Instytut Za- chodni, Bibliotekę Kórnicką oraz Instytut Bibliotekoznawstwa i In- formacji Naukowej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. (zr)

DZIAŁACZE „CARITAS” U WOJEWODY POZNAŃSKIEGO

W gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie działaczy ruchu społeczno-postępowego duchowieństwa rejonu poznańskiego z wojewodą poznańskim, Stanisławem Coza- siem.

Prezes Zarządu Rejonu Zrzeszenia Katolików „Caritas” omówił niektóre problemy działalności społeczno-charytatywnej podejmowa- nej przez członków Zrzeszenia oraz przedstawił program działa- nia na najbliższy okres. Wojewoda poznański poinformował nato- miast o planach perspektywnych rozwoju województwa oraz ży- czył księżom dalszych osiągnięć w pracy społeczno-użytecznej dla wspólnego dobra.

Uczestnicy spotkania z okazji Dnia Wojska Polskiego złożyli kwia- ty pod pomnikiem generała Karola Świerczewskiego. (na)

J. Broz Tito przebywa we Francji

Prezydent Jugosławii, przewod- niczący ZKJ, Josip Broz Tito, który 12 bm. przybył z wizytą oficjalną do Francji, kontynu- ował w czwartek rozmowy z pre- zydentem Valerym Giscard d'Estaing.

W centrum uwagi przywódców obu państw znajdują się proble- ny odprężenia i rozbrojenia, za- sunki między Wschodem a Za- chodem, sytuacja na Bliskim Wschodzie, a także stosunki ju- gosłowiańsko-francuskie. (PAP)

Łamanie praw człowieka w RFN

Duże poruszenie wywołała w Bonn wiadomość o przygo- towaniach do zwolnienia spe- cjalnego trybunału tzw. „Try- bunału Russella”, którego ce- lem będzie rozpatrzenie pro- blemu systematycznego naru- szania praw człowieka i oby- watela w Republice Federal- nej Niemiec. (PAP)

Pogrzeb generała M. Zielińskiego

13 bm. na cmentarzu osobo- wickim we Wrocławiu odbył się pogrzeb zasłużonego żołnie- rza i oficera politycznego, za- stępcy dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego d.s. poli- trycznych, członka Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR, gen. bryg. Mariana Zielińskie- go.

Rada Państwa przyznała po- śmiertnie Zmarłemu — za wy- bitne zasługi w dziedzinie umacniania obronności PRL — Order Sztandaru Pracy I kla- sy. (PAP)

Telefony DZIEŃSKI

● Wczoraj na ul. Kraszewskie- go w Poznaniu, kierowca „Tar- panu”, w momencie cofania po- trącił dwie pieszce, znajdujące się na chodniku. Obie kobiety do- znały obrażeń ciała.

● Na ulicy Gwardii Ludowej, kierowca motocykla WSK potra- cił wkraczającego na jezdnię mężczyznę, który został lekko ranny.

● Na skrzyżowaniu ulic Stalin- gradzkiej i Północnej, „Fiat” 128p, którego kierowca nie udzielił pierwszeństwa przejazdu, zde- rzył się z „Syreną”. Pasażerka „Syreny” doznała obrażeń ciała.

● W Ostrowie Wielkopolskim samochód ciężarowy „Star”, wy- muszając pierwszeństwo przeja- zdu, uderzył w „Syrenę”. Pasażer- kę „Syreny” z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

● Na trasie E-8 koło Kłodawy samochód ciężarowy „Star” wpadł do rowu, w wyniku czego dwóch pasażerów doznało obrażeń ciała.

● W Bolesławie, gmina Czer- wonak, kierowca „Syreny” potra- cił 8-letniego chłopca, który z ciężkimi obrażeniami został prze- wieziony do szpitala. (gra)

Sprawa zabójstwa w Dallas

Oświadczenie żony L. H. Oswalda

Żona domniemanego zabój- cy prezydenta Johna F. Ken- nedy'ego — Lee Harvey Os- walda oświadczyła, iż jej zda- niem mąż jej był rzeczywście winnym zabójstwa prezydenta w Dallas w 1963 r. i że dzia- lał w pojedynkę. (PAP)

25 lat „Życia Nadobrze”

Wychodzący obecnie w Koś- cianie miesięcznik „Życie Na- dobrza”, oddziaływały na ob- szar województwa leszczyń- skiego, zaczął się ukazywać w sierpniu 1952 roku jako „Głos Wolsztyński”. Założycielem i pierwszym wydawcą tego pe- riodyku był ówczesny Powia- towy Klub Korespondentów Robotniczo-Chłopskich w Wol- szynie, gdzie przez wiele lat mieściła się redakcja. Pismo redagowano społecznie. Do gro- na jego założycieli należeli m. in. ówczesny pracownik „Gło- su Wielkopolskiego” — red. Władysław J. Ciesielski oraz jeden ze współpracowników naszego dziennika — Henryk Kozłowski, następnie długolet- ni redaktor „Głosu Wolsztyń- skiego”.

Przez szereg lat wydawcą pisma był Komitet Powiatowy PZPR w Wolsztynie, a nastę- pnie Powiatowy Komitet FJN. W początkach istnienia „Głos Wolsztyński” ukazywał się w nakładzie około 4 000 egzemplarzy, później — 5 000.

J. Carter krytykuje koncerty

Występując wczoraj na kon- ferencji prasowej, prezydent Jimmy Carter podał ostrej krytykę amerykańskie koncer- ny naftowe za to, że domaga- ją się nadmiernych jego zda- niem zysków. Prezydent roz- począł w ten sposób kampanię

propagandową na rzecz osz- czerdnościowego programu e- nergetycznego opracowanego przez administrację waszyng- tońską. Program ten przewi- duje, że monopol naftowy osiągnął do 1985 r. dochody w wysokości 100 mld. dolarów.

Z okazji jubileuszu — Ko- leżankom i Kolegom z „Życia Nadobrze” składamy i my naj- serdeczniejsze życzenia dal- szych sukcesów zawodowych i osobistych. (—)

Zabrakło zera

Do wczorajszego artykułu pt. „Pasa działania”, wkład się błąd. Prostujemy więc 12 członków KW w woj. poznańskim jest nie 3 600, ale około 35 000. Zaintereso- wanych przepraszamy.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz In- stytutu Meteorologii i Gospodar- ki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie ma- le, okresami umiarkowane, rano mgły.

Temperatura minimalna od 5 do 7 stopni, maksymalna od 14 do 16 stopni. Wiatry słabe (1—4 m/sek.) z kierunków zachodnich.

Wczoraj o godzinie 17 zanoto- wano następujące temperatury: w Poznaniu 15 stopni, w Kaliszu 15 stopni, w Koninie 13 stopni, w Lesznie 15 stopni, w Pile 12 stop- ni; ciśnienie 760,5 mm.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 (cały- szczyt) 454-09. Zastępcę red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin- druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy- ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem gru- dnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028 U-17

Powszedni dzień w gminnej szkole

Nauczyciele

Ustawieni w czworobok odbywają ostatnią już próbę. Zbigniew Spychała, nauczyciel Gminnej Szkoły Zbiorczej w Kwilcu w województwie poznańskim, z mikrofonem w ręku poprawia potknięcia w recytacji tekstu, przypomina kolejne wejścia grupom uczniów. Na sali, wśród grona pedagogicznego, dzi jego ojciec, Alojzy. To właśnie on jest sprawcą tej niecodziennej uroczystości, do której przygotowuje się cała szkoła. Wprawdzie niejedną raz otrzymywali nagrody w konkursach, ale ta jest szczególna — pierwsze miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Szkolnych Kas Oszczędności. Za sadzenie drzew, za przydomową hodowlę zwierząt, za zbiórkę złomu i makulatury uczniowie włożyli do swej kasy 243 000 złotych.

Zapisując w notesie zebraną przez uczniów sumę upewniam się, czy się nie przesłyszałam. — Tak, blisko ćwierć miliona złotych — Alojzy Spychała nie ukrywa satysfakcji. — Kiedy założyłem rodzinę — mówi — oboje z żoną nie mieliśmy. Po trzydziestu trzech latach dorobiłem się z nauczycielskiej pensji domku, piasiek. Byłem pracowity, oszczędny, ale też nie stroniłem od pracy społecznej. Te cechy starałem się przekazać młodzieży.

Jakby z zażenowaniem dodaje, że być może łatwo mu było być pracowitym, no lubi dzieci i szkołę. Najlepszy dowód, że ilekroć ma zwolnienie lekarskie, a zdarza się to rzadko, przed jego końcem ucieka do szkoły na lekcję, na zajęcia SKO, zebrania w banku spółdzielczym. Jest tam członkiem rady. Spółdzielczość, różne formy oszczędzania pasjonowały go zawsze. SKO w Kwilcu powstało z jego inicjatywy w 1950 roku. Twierdzi, że dzieci nauczone oszczędzania stawiają mniejsze wymagania rodzicom. Od dwu lat jest zastępcą dyrektora szkoły (nawiasem mówiąc, pełnił tę funkcję przez rok społecznie), a dopiero na ostatnim zebraniu sprawozdawczo-wyborczym przestał być sekretarzem POP ze względu na zdrowie i wiek. Wkrótce pójdzie na emeryturę. Rozpoczął trzydziesty trzeci rok pracy w szkole w Kwilcu. Uczy dzieci swoich dawnych uczniów. Historyk z wykształcenia, a fizyk i matematyk z wyboru pozostał wierny tym przedmiotom. Sześciu, wysoki o uważnym i życzliwym spojrzeniu, ma opinię wymagającego. Nie traktował i nie traktuje z pobłażaniem swych uczniów. Zawsze czuł się odpowiedzialny za te wielkie dzieciaki, które pójść się uczyć dalej do miasta. Wbił im matematykę do głów uparcie. — Jeszcze mi podziękujecie — powtarzał, i nie mylił się. Jola Ruta, ubiegłoroczna absolwentka, przyszła się pochwalić, że w szkole średniej przedmioty ścisłe nie mają dla niej tajemnic.

Jeszcze nie było gminnych szkół zbiorczych, ani terminu: wyrównywanie poziomu nauczania, a on uczył matematyki i fizyki tak, by poziom wiedzy jego uczniów nie był gorszy od tego, który osiągały dzieci w szkołach wielkich miast. Zdobył szacunek uczniów, uznanie władz, odznaczono go Złotym Krzyżem Zasługi. Lata pedagogicznych doświadczeń pozwalały mu na stwierdzenie, że pracowitości może nauczyciel żądać od uczniów wówczas, jeżeli sam daje jej dowody. Niepokoilo go, że nauczycielskie rozmowy na przerwach nie dotyczą, jak w jego młodości, wyłącznie problemów wychowawczych, dydaktycznych, a są bardziej komercyjne.

W mniejszych środowiskach, takich jak Kwilcz, nauczyciel, czy tego chce czy nie, jest

wzorem osobowym dla uczniów i ich rodziców. Tę prawdę starał się przekazać młodszemu kolegom.

Eligiusz Lehmann i Leon Lehmann byli uczniami Alojzego Spychały. Od dziesięciu lat są jego młodszymi kolegami w tej samej szkole (podobnie zresztą jak jego syn, Zbigniew oraz synowa). Pierwszy jest dyrektorem gminnym szkół, drugi — nauczycielem.

Leon po ukończeniu Studium Nauczycielskiego w Poznaniu wahał się, czy podjąć pracę tam, gdzie pamiętano go uczniem i gdzie uczył już jego brat, Eligiusz. Zyciowi odradził, — Nie będziesz miał autorytetu — mówił. — Bzdura! — zaopiniował Spychała. — Zdobądź się na siebie, chłopcze, do roboty — przykazał dawnemu uczniowi — a autorytet będziesz miał...

Leon przejął się radą dawnego wychowawcy, bo nie tylko doskonalił język rosyjski, którego nauczał, lecz również założył mundur harcerski i zaczął organizować biwaki, obozy. Wspólnie z Eligiuszem urządzili wycieczkę rowerową aż do Berlina. Ma zdolności plastyczne, więc gazetki, dekoracje, a nawet portret Tadeusza Kościuszki — patrona szkoły, jest jego dziełem. W rodzinie Lehmannów zawód nauczycielski jest popularny. Razem z Alojzym Spychałą pracę rozpoczęli ich wuj, Kazimierz. Teraz jest profesorem na Akademii Rolniczej w Poznaniu, zaś kuzyn Marek pracuje w Polskiej Akademii Nauk w Kórniku. Eligiusz też ma zacięcie naukowe, robi doktorat.

Leon od dziecka chciał zostać nauczycielem. O swojej klasie to on może opowiadać nieskończenie. Na przykład o lekcji wychowawczej, na której przekonał klasę, że kodeks ucznia gwarantuje im nie tylko prawa, lecz również określa obowiązki. Przy każdej okazji przypomina uczniom, że nie ma przedmiotu i zadania, których by nie można wykonać jeszcze lepiej. Jest opiekunem szkolnego koła TPPR. Teraz, z okazji 60 rocznicy Rewolucji Październikowej, przygotowują akademię. Już wysłali życzenia do zaprzyjaźnionej szkoły w Związku Radzieckim, aż nad Morze Kaspijskie. Wszystko wskazuje na to, że niedługo zaczyna się wzajemne odwiedziny młodzieży. Kolo dostało już szereg nagród i wyróżnień.

Jest zwolennikiem wychowywania przez pracę, w czasie wykopów jego klasa zbierała ziemniaki na polach zakładu opiekuńczego — PGR w Kwilcu. W ogóle to interesują go nowe metody dydaktyczne i wykorzystawce. Leon Lehmann stara się prowadzić lekcje nowatorskie, tak jak trzeba u progu dziesięciolecia. Jako członek partii dokształcanie się uważa za swój obowiązek. Zapisal się na roczny kurs logopedyczny. Prowadzi zespół wyrównawczy z nauki języka rosyjskiego. Poświęca na to zajęcia w każdym tygodniu swój wolny od lekcji dzień. Każdego dnia przywozi i odwozi dzieci z okolicznych wsi do szkoły. W ciągu dziesięciu lat pracy zaskarbił sobie opinie wrozwego nauczyciela. Lubi, kiedy dzieci o nim mówią: nasz pan...

Dzień Nauczyciela to niemal rodzinne święto w rodzinie Spychałów i Lehmannów. Marcin Lehmann, syn Leona, ma zaledwie półtora roku i trudno jeszcze przewidzieć, kim będzie. Ojciec chciałby, aby podtrzymał tradycję, by został nauczycielem. tak jak nauczycielem jest Zbigniew, syn Alojzego Spychały.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Roman Pampuch — „Zarys nauki o materiałach. Materiały ceramiczne”. PWN, s. 325, zł 62.
Jose B. Cruz, Jr — „Układy ze sprężynami zwrotnymi”. Biblioteka Naukowa Inżyniera. PWN, s. 408, zł 85.

Henryk Piekarczyk — „Odpowiedzialność przewoźnika za szkody w ładownym transporcie towarów”. Wyd. Prawnicze, s. 195, zł 50.

Julian Kawalec — „Węzwanie”. wyd. III. LSW, s. 328, zł 46.

**POLSKA
Z KSIĄŻKAMI**

Mirosław Malcharek — „Szeryf z Malinowego Wzgórza”, wyd. III. LSW, s. 237, zł 24.
Małgorzata Szejnert — „Ulica z latarnią”. LSW, s. 214, zł 20.

Piotr Wierzbicki — „Entuzjasta w szkole”. Czyt., s. 136, zł 18.
Francisco Ayala — „Zdechł jak pies”, cykl Literatura Iberijska. Wyd. Literackie, s. 190, zł 40.
Julio Cortazar — „Opowiadania zbiorne”, wyd. II. Wyd. Literackie, 2 tomy, s. 279 i 415, zł 80.
Józef Ambroziewicz — „Niezły”. Iskry, s. 261, zł 17.
Jadwiga Ficowska — „Maroko” — młode państwo w starym kraju”. Kłw, s. 183, zł 30.

Tegoroczna jesienna kampania przewozowa jest wprawdzie szczególnie trudna, gdyż wobec niekorzystnych warunków atmosferycznych w lecie nastąpiły spiekrzenia i opóźnienia wielu prac w rolnictwie, a tym samym wysiłki pólów rolnych, trzeba jednak przyznać, że transport daje sobie radę z przemieszczeniem ziemiopłodów na zimowe zapasy. Kolej, która stanowi szczególnie ważne ogniwo krajowego systemu transportowego, jeśli chodzi o przewozy towarowe, spisuje się znacznie lepiej aniżeli w roku ubiegłym, choć jest to praca wykonywana z moczem pod wciąż silnym naporem zwiększonych potrzeb gospodarki.

W ciągu ośmiu miesięcy br. przewieziono na PKP o ponad 12 milionów ton ładunków więcej aniżeli w tym samym czasie przed rokiem. Poprawa ta jednak w pełni nie zadołała, gdyż w obsłudze transportowej gospodarki narodowej występują nadal napięcia a plan przewozów nie został wykonany. Znamienne, że załogi kolejowe ważnych wyrobów, takich jak węgiel (które go zapasy sięgają obecnie w kopalniach 2-milionów ton), kruszywo, kamień czy drewno. Natomiast z nadwyżką przewieziono o około 6 mln ton innych, mniej priorytetowych ładunków. Świadczy to — jak stwierdził niedawno minister komu-

NA KOLEI - SZCZYT

nikacji Tadeusz Bejm — o słabościach w rozpoznawaniu realnych potrzeb i planowaniu przewozów, a jednocześnie o niedostatecznej dyscyplinie w honorowaniu obowiązujących priorytetów, i o zbyt wielu niekiedy dowolności w dysponowaniu taborem wskutek ulegania różnym lokalnym naciskom. Co by się jednak powiedziało, to porównaniu owych 12 mln ton ładunków, których przewieziono więcej w roku bieżącym, z zaledwie dwoma milionami ton, a które zwiększono przewozy w tym samym czasie w roku 1976, wykazuje, że transport osiągnął pewien wzrost zdolności przewozowych.

Zawdzięczać go trzeba nakładom ponoszonym na rozwój i modernizację bazy technicznej transportu kolejowego a także doskonaleniu organizacji przewozów, choć w tej dziedzinie wiele jest jeszcze do zrobienia. Fakt, że od początku roku bieżącego transport kolejowy zaczął pracować lepiej i rytmiczniej, nie może jednak zadołać. Jednocześnie bowiem obserwuje się znaczne pogorszenie w ruchu pasażerskim, a także i w przewozie towarów nie osiąga się założonych planem wskaźników jakościowych.

Dotyczy to zwłaszcza czasu przeciętnego obrotu wagonów, który jest najbardziej syntetycznym wskaźnikiem pracy kolei w ruchu towarowym. Nie osiągnięcie poprawy założonej planem uszczupliło zdolność przewozową o około 3 mln ton. Na korzyść natomiast można zapaść lepsze wykorzystanie ładowności wagonów oraz wyraźną poprawę dyscypliny klientów, którzy mniej w ciągu trzech kwartałów br. przetrzymywali wagonów.

Zjawiskiem komplikującym sytuację był większy odpływ taboru za granicę i — niestety! — niepokojący wzrost uszkodzeń wagonów w czasie załadunku i wyładunku. Wciąż więcej niż zakłada plan wyłącza się z ruchu wagonów, co oznacza utratę znacznej części potencjału przewozowego. Z kolei zakłady naprawcze PKP nie nadążają z usuwaniem owych uszkodzeń, przy czym trzeba by budować coraz to potężniejsze zakłady naprawcze, na co nas po prostu nie stać. Znacznie bardziej opłaca się zwrócić uwagę na zapobieganie zniszczeniom, a także na naprawianie przez klientów skutków niedbalstwa swych pracowników.

Jak widać, decydującego znaczenia nabiera poprawa jakości pracy

w szerokim tego słowa rozumieniu, znaczenia nabiera gospodarność, rzetelność traktowania obowiązków.

Plan modernizacji i rozbudowy kolejnictwa, zmodyfikowany w warunkach manewru gospodarczego, wymaga ogromnego wysiłku, a także środków. Ale zanim nowe inwestycje przyniosą efekt, a w kolejnictwie wymaga to więcej czasu niż gdzie indziej, potrzebne są działania doraźne. Właśnie w okresie tak trudnych przewozów jesiennych konieczna jest największa mobilizacja i załóg transportowych i pracowników tych przedsiębiorstw, które z usług kolei korzystają.

Szczególnie istotne jest wykorzystanie tych rezerw, które tkwią w organizacji przewozów, wykorzystaniu taboru, lepszym spożytkowaniu czasu do załadunków w soboty i niedziele. Wyjątkowo zaś cenne są inicjatywy sprzyjające poprawie współpracy transportu z użytkownikami. Zamiast odbijać pięćdziesiątka szułać możliwości wspólnego rozwiązywania problemów. Dotyczy to zresztą w równym stopniu współdziałania różnych służb kolejowych, które nie mogą pracować w oderwaniu od siebie. Dotyczy to i tych, którzy zajmują się naprawą oraz utrzymaniem nawierzchni, konserwacją ta-

boru, tych, którzy odpowiadają za warunki pracy kolejarzy. Współdziałanie staje się niezbędne, kiedy kolej przygotowuje się do pracy w trudnych warunkach zimowych.

Kolejnictwo musi się obecnie jednocześnie skoncentrować na obsłudze czterech podstawowych dziedzin. Pierwszą z nich są przewozy związane ze zbiorami ziemiopłodów i potrzebami gospodarki rolnej. Drugim frontem transportu jest obsługa potrzeb energetyczno-opałowych. Wreszcie mają priorytet przewozy związane z czołowymi inwestycjami, zwłaszcza z budownictwem mieszkaniowym. Jednocześnie koniec roku przynosi także wzmoczone przemieszczenia ładunków sprowadzanych do kraju i eksportowanych za granicę.

Trudno orzec, która z tych dziedzin zdobędzie przewagę. Wszystkie są jednakowo ważne i stąd wynika konieczność lepszej dyscypliny — aby przewozić przede wszystkim to, co zaplanowano, a dopiero później wykorzystywać wolne moce transportu dla pozostałych ładunków. Raz jeszcze wypada podkreślić duże znaczenie ścisłej współpracy PKP z kontrahentami. Oni — na równi z kolejarzami — przesądzą o przebiegu przewozowego szczytu.

MARCIN RYBAK

Wy, rumaki stalowe...

Korespondencja własna z ZSRR

Choć ma 46 lat, rośnie nieustannie. Ale rośnie również Charków. Teraz fabryka traktorów jest na skraju miasta, ale wówczas, gdy powstawała, było tu jeszcze pole, odległe o 18 kilometrów od centrum.

Rozmach industrializacji. Mamy to i u nas, tutaj jednak czuje się, jakbyśmy obcowa-
wał z historią. Nic to, że Charkowska Fabryka Traktorów jest nasycona nowoczesnością — ma 126 technologicznych linii automatycznych i najdłuższą w ZSRR taśmę produk-

cyjną T-704 przeznaczony dla gospodarki leśnej. I będą nowe, lepsze. Będzie ich także więcej: załoga obiecała uświetnić 60 rocznicę Rewolucji Październikowej wyprodukowaniem dodatkowej partii 600 traktorów, czyli — po dziesięciu na każdy rok jubileuszu...

Wtedy, w latach trzydzi-
tych, budowali fabrykę ludzie, którzy oderwali się od ziemi, podobnie jak i nasi budowniczowie Nowej Huty czy Konina. W piętnaście miesięcy od pierwszego wykopu pod fundamenty stanął wówczas cały kompleks fabryki wraz z osiedlem mieszkaniowym, szkołą, szpitalem i stołówką. Stwo-

Bo czołgi budowali inni. Teraz z Altaju trafiają do wszystkich republik radzieckich i za granicę tamtejsze traktory ATZ, produkowane przez inną załogę, która jednak zawsze pamięta kto pierwszy i w jakich warunkach przemienił ten stepowy krajobraz w rejon przemysłowy.

W niecały rok po wyprodukowaniu pierwszego na Altaju traktora, charkowianie mogli powrócić na oswobodzoną już Ukrainę. I znów budowali od podstaw fabrykę, bo pozostały im tylko niektóre fundamenty.

W nowej fabryce powstawały nowe traktory. Były charkowskie, bo tu je montowano, ale na ich rodowód skła-
dał się już cały rozwinięty radziecki przemysł traktorowy: 2000 kooperantów Charkowa. Trudno też mówić, że jest to ukraiński traktor, bowiem buduje go 30-tysięczna załoga, złożona z 35 narodowości. Ale zjednoczona, stabilna, produktywna. Ona to właśnie dziesięć lat temu, z okazji wyprodukowania milionowego traktora została po raz trzeci odznaczona — znów Orderem Lenina.

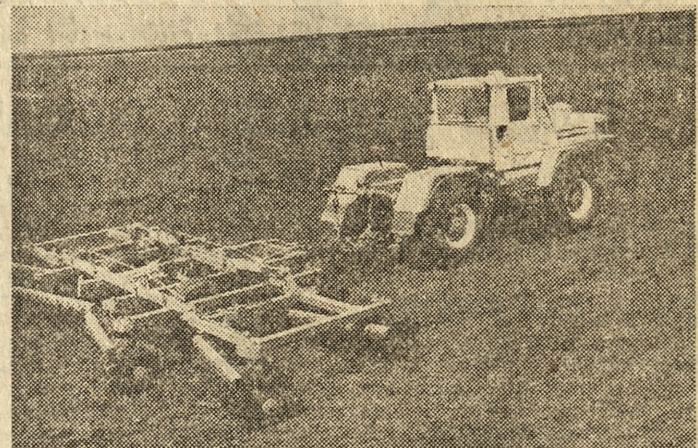
Ludzie tej fabryki, to nie tylko różnorodność etniczna ale i kulturowa. Cztery tysiące pracowników skupia się w kołach zainteresowań kulturalnych, hobbyistycznych; największa na Ukrainie kryta hala sportowa gromadzi z kolei wielu amatorów sportu; przy fabryce działają biblioteki techniczne, kluby pionierów. Jest też dziewięć zespołów ludowych, bywały za granicą. Sekretarz Komitetu Zakładowego KPZR Iwan Denisenko, który mi o tym opowiada, dworuje sobie przy tym z fabrycznych artystów, że jednak są mniej znani w świecie niż ich traktory, bo te trafiają do 50 krajów, a zespoły były zaledwie w kilku.

Rozrosła się dzisiaj ChTZ do rozmiarów małego miasta: halami fabrycznymi, sportowymi i imprezowymi, domem kultury i własną polikliniką. Zróżnicowała się też załoga, która stanowią także naukowcy i dziennikarze „Tempa” — zakładowej gazety, wychodzącej tu od wielu lat, zasłużeni artyści ludowi, pisarze i sportowcy znani w ZSRR. A wśród nich — otoczeni serdecznością — weteran wojny, Bohater Związku Radzieckiego Sidor Jakowicz i inni bohaterowie pokolewskiego robotniczego i ludowego. Michał Kałasznikow, Wiktor Tarasienko, Fiodor Amielin.

Spółeczność ta ma bliskie związki z Polską, ba — z Poznaniem. Mówi się tutaj, że kto przyjeżdża do Charkowa z Polski musi trafić do fabryki trak-

Dokończenie na str. 4

ZBILUT SEK



Charkowski traktor T-150, to dzień bieżący radzieckiego rolnictwa i przyszłość fabryki. Silny, zwrotny dzięki przegubowej konstrukcji, doskonały jest nieustannie. Wśród kooperantów natomiast trwał współzawodnictwo o wysoką jakość traktora, który w tym roku uzyskać ma znak jakości.

Fot. — Archiwum

Symposium uczonych ZSRR i USA

Wykorzystanie laserów w okulistyce

Wykorzystanie laserów jest najbardziej perspektywicznym kierunkiem współczesnej okulistyki. Znaczący wkład w jego rozwój może wnieść współpraca radzieckich i amerykańskich uczonych — oświadczył prof. Eduard Awietisow, przewodniczący Radzieckiego Towarzystwa Okulistów i członek rzeczywisty Międzynarodowej Akademii Okulistyki, w wywiadzie dla agencji TASS w związku z rozpoczęciem w Moskwie sympozjum na temat „Laser-koagulacja w okulistyce”.

Organizatorami tej imprezy jest Ministerstwo Zdrowia ZSRR oraz amerykańska firma „Coherent Radiation”. Symposium wywołało żywe zainteresowanie uczonych z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Polski, Wietnamu, RFN i Holandii.

Specjaliści radzieccy i amerykańscy wzięli udział w czasie sympozjum 25 referatów. Przeprowadzone zostaną również pokazowe operacje. (PAP)

Wstrzymanie wydobywania ropy na Ekofisku

Norweska administracja Przemysłu Węglowego i Górnictwa wydała polecenie wstrzymania eksploatacji.

Administracja ta żąda, aby firma „Phillips Petroleum Company” odpowiedzialna bezpośrednio za eksploatację złoża, zapewniła, że nie niegrozi zagrożenie bezpieczeństwa i że nie powtórzy się sytuacja z kwietnia br. Doszło wówczas do eksplozji na jednej z platform wydobywczych. Ostatnio natomiast zauważono, że nie wszystkie urządzenia platform są należycie sprawdzone. (PAP)

W Moskwie obradował Międzynarodowy Bank Inwestycyjny

W stolicy Związku Radzieckiego odbyło się 12 posiedzenie Rady Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego (państw socjalistycznych) z udziałem delegacji państw członkowskich banku oraz przedstawicieli Sekretariatu RWPG i Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej. Rada omówiła posunięcia zmierzające do podniesienia efektywności kredytów, udzielanych przez bank.

Rada zatwierdziła plan kredytowy banku i plan pracy tej instytucji na 1978 rok. Powzięła też decyzję w innych sprawach banku. Wysłuchano ponadto informacji zarządu banku o trybie kredytowania eksploatacji złóż ropy ziemnej w Orenburgu i budowy rurociągu Orenburg — zachodnia granica ZSRR. (PAP)

Polsko-bułgarska wymiana handlowa większa od planowanej

Polscy i bułgarscy eksperci obradują od pewnego czasu nad rozmiarami i zakresem asortymentowym przyszłorocznej wymiany handlowej. I tym razem, jak zawsze w okresie ostatnich 30 lat, chodzi o zmianę w górę. Od wielu bowiem lat stosunki handlowe między Polską a Bułgarią wykazują stałą tendencję wzrostu. Szczególnie szybki wzrost obrotów notuje się po roku 1970.

Umowa wieloletnia na lata 1971—75, zakładająca osiągnięcie wzajemnych obrotów w wysokości około 4,4 miliarda złotych dewizowych została poważnie przekroczona. Faktycznie obroty zamknęły się sumą około 5,3 mld złotych dewizowych.

Było to wynikiem z jednej strony wzrostu potencjału gospodarczego obu krajów, a z drugiej — uznania handlu za granicznego za ważny element rozwoju gospodarczego.

W imporcie z Bułgarii trwałą pozycją są środki transportu wewnątrzpaństwowego i sprzęt elektrotechniczny.

W okresie ubiegłego pięcioletnia obroty rosły rocznie średnio o 20 procent, co pod względem tempa wzrostu postawiło Polskę i Bułgarię w czołówce krajów członkowskich RWPG. Wartość obrotów handlowych osiągnęła w 1975 r. sumę 1,5 mld., podczas gdy w 1971 zaledwie około 640 mln zł dewizowych.

Było to wynikiem z jednej strony wzrostu potencjału gospodarczego obu krajów, a z drugiej — uznania handlu za granicznego za ważny element rozwoju gospodarczego.

W imporcie z Bułgarii trwałą pozycją są środki transportu wewnątrzpaństwowego i sprzęt elektrotechniczny.

Bułgaria stała się dla Polski wielkim dostawcą szklarni. Są to duże obiekty o powierzchni 6 ha.

W polskim eksporcie do Bułgarii największą rolę odgrywały maszyny i urządzenia oraz kompletne obiekty.

Plan wymiany handlowej na 1976 r., zakładający osiągnięcie obrotów w wysokości około 1,7 mld złotych dewizowych, został przekroczony. Istnieją podstawy, by przypuszczać, że i tegoroczne wzajemne dostawy okażą się wyższe od planowanych. Stwarza to dobre perspektywy dla polsko-bułgarskiej współpracy gospodarczej i wymiany handlowej. PAP

VI Kongres Międzynarodowego Zrzeszenia Pracowników Służb Publicznych

Komisje przygotowały projekty dokumentów

13 bm. w trzecim dniu VI Kongresu Międzynarodowego Zrzeszenia Pracowników Służb Publicznych, kontynuowana była dyskusja plenarna. Ocena dorobku zrzeszenia w ostatnich 5 latach na tle zjawisk społeczno-politycznych i ekonomicznych zachodzących we współczesnym świecie jest dla delegatów punktem wyjścia do formułowania wniosków i sugestii zmierzających do zwiększenia skuteczności działania związkowego w obronie interesów pracowników sektora publicznego.

Debaty kongresowe nie ograniczają się do problematyki czysto związkowej. W wielu wypowiedziach delegacji dają wyraz przeświadczeniu o nierozdzielności walki o postęp społeczny z budowaniem pokoju,

z walką o ograniczenie wyścigu zbrojeń, o zagwarantowanie wszystkim narodom i ludziom podstawowych praw politycznych. Komisje powołane przez kongres pracowały nad projektami dokumentów dotyczących wezwoń do polityków, młodych polityków świata. Została ona przedłożona kongresowi dzisiaj w ostatnim dniu jego obrad. (PAP)

Wojciech Fibak zakwalifikował się do ćwierćfinału międzynarodowego turnieju Grand Prix, wygrywając w czwartek z Włochem Antonio Zugarelli 6:1, 7:6.

Wątpliwości polityków w Waszyngtonie

Srodowa prasa amerykańska przyniosła informacje na temat wydarzenia będącego kolejnym sygnałem tego, że w Waszyngtonie narastają wątpliwości co do celowości i politycznej słuszności realizacji programu budowy broni nuklearnej.

Wydarzeniem, o którym mowa, był przebieg posiedzenia grupy planowania nuklearnego państw NATO, jaka obradowała we Włoszech, w Bari. Reprezentujący na posiedzeniu Stany Zjednoczone minister obrony USA Harold Brown oświadczył, że Waszyngton podejmie decyzję na temat produkcji i wprowadzenia do swoich arsenałów bomb neutronowych dopiero wtedy, kiedy ta decyzja będzie miała pełne poparcie zachodnioeuropejskich sojuszników Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Wy, rumaki stalowe...

Dokończenie ze str. 3

torów. Byli tu więc uczestnicy Pociągów Przyjaźni, artyści opery: ChTZ ma ciągle kontakty z załogą „Cegielniczego”.

Mówimy dużo o tych związkach z przewodniczącym zakładowego oddziału Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej w charkowskiej fabryce — Michałem Zaremą. On to mi powiedział, że na tegorocznej manifestacji pierwszomajowej w Warszawie jednym z gości zaproszonych na honorową trybunę był Wiktor Tarasienko z ChTZ. Reprezentował budowniczych traktorów, którzy pracują także na polskich polach.

ZBILUT SEK

Groźny morderca ujęty

W wyniku sprawnej akcji szwedzkiej milicji i prokuratury, ujęty został groźny bandyta Leszek M., który oskarżony jest o zamordowanie mieszkanki Szczecina.

Milicja Obywatelska w Szczecinie zawiadomiona została, iż w jednym z mieszkań przy ul. Derdowskiego znajdują się włamywacze. Na ich miejsce przybyli MO pod wskazany adres doprowadzono do zatrzymania Leszka M. i Marii T. Mieli oni przy sobie klucze do drzwi wejściowych, bluz-

terię i inne przedmioty osobiste właścicielki mieszkania B. K., która — jak zeznali świadkowie — została poprzedniej nocy podstępnie uprowadzona przez nieznanego mężczyznę.

Jak stwierdzono, dokonali tego Leszek M., który podejrzany jest o zamordowanie B. K. na tle rabunkowym.

W śledztwie wskazał on miejsce ukrycia zwłok. Leszek M. jest podejrzany ponadto o dokonanie wielu innych przestępstw. (PAP)

Arosztowanie 400 uczniów w RPA

Rasistowskie władze RPA arosztowały 400 uczniów szkół średnich w New Brighton, getcie murzyńskim przy Port-Elisabeth. Akcję tę przeprowadzono w czasie wiecu młodzieży afrykańskiej. (PAP)

Hipotezy o „defiladzie planet” nie mają naukowego uzasadnienia

W 1982 roku planety układu słonecznego znajdą się wszystkie po jednej stronie Słońca. W związku z tym pojawiło się sporo różnych rodzajów hipotez, zapowiadających, że ta „defilada planet” pociągnie za sobą naruszenie równowagi grawitacyjnej w naszym układzie planetarnym i stanie się przyczyną gwałtownych perturbacji atmosferycznych, powodzi, wybuchów wulkanów, trzęsień ziemi itp.

Uczony radziecki Władimir

Maksimaczev, jeden z kierowników Stowarzyszenia Astronomów i Geofizyków stwierdza, że hipotezy takie nie mają żadnego naukowego uzasadnienia. W maju 1982 roku nastąpi rze „zagęszczenia” planet na niebie, co jest zresztą zjawiskiem spotykanym, lecz nie znajdują się one nawet w jednym gwiazdozbiornie, ale w sektorze przestrzeni kosmicznej obejmującym kąt o przeszło 100 stopniach. (PAP)

Sport-sport

Finał Pucharu Polski

Siatkarze Poznania przed olbrzymią szansą

Choć do oficjalnego rozpoczęcia sezonu mistrzowskiego w siatkówce mężczyzn pozostało jeszcze kilkanaście dni, sympatycy tej dyscypliny sportu w Poznaniu nie mogą ostatnio narzekać na brak emocji.

Po niedawno zakończonych turniejach, w których siatkarze II-ligowej Poznania wywalczyli awans do finałowych rozgrywek Pucharu Polski oraz pierwsze miejsce w sparyadzie zespołów spółdzielczych KDL, nadarza się kolejna okazja oglądania siatkówki w najlepszym krajowym wydaniu.

Dzisiaj w sali Poznania rozpoczyna się finałowe rozgrywki Pucharu Polski z udziałem I-ligowych zespołów Legii Warszawa i Stali Mielec oraz II-ligowych drużyn Lechii Tomaszów i gospodarzy turnieju — Poznania.

Stal Mielec to zespół, który w ubiegłorocznych rozgrywkach mistrzowskich I ligi walczył o utrzymanie się w ekstraklasie. Legia Warszawa jest beniaminkiem I ligi. Trenera tworząca potęgę polskiej siatkówki Hubert Wagner. Lechia Tomaszów uważana jest za

„kuźnię” siatkarskich talentów a nazwiska jej wychowanków: Skoraka, Gawłowskiego oraz Szymczaka tylko potwierdzają tę opinię.

Na końcu gospodarze turnieju — Poznań. Zespół pod kierunkiem trenera Rychtera, choć dotychczas nie pokazał pełni swoich możliwości staje przed olbrzymią szansą zdobycia po raz pierwszy w historii swojego klubu cennego trofeum jakim jest Puchar Polski. Należy bowiem przypomnieć, że najlepsze zespoły występują obecnie brakiem reprezentantów Polski. Nie najlepiej opracowany regulamin rozgrywek pucharowych, choć daje szansę gry tzw. dublerom w zespole, osłabia rangę tych zawodów eliminując z gry najlepszych zawodników. Tym sposobem wcześniej odpadły lub zrezygnowały z rozgrywek zespoły AZS-u Olsztyn, Stocznia Gdańsk oraz Gwardii Wrocław, których zawodnicy startowali w mistrzostwach Europy.

Dzisiaj o godz. 17 Poznań gra ze Stalą, a o 19 Legia z Lechią. Wszystkie spotkania odbywać się będą w sali Poznania przy ul. Narutowickiej 2/6. (kar)

E. Dibbs kolejnym rywalem

W. Fibak w ćwierćfinale turnieju w Madrycie

Wojciech Fibak zakwalifikował się do ćwierćfinału międzynarodowego turnieju Grand Prix, wygrywając w czwartek z Włochem Antonio Zugarelli 6:1, 7:6.

Inne spotkania 1/8 finału: Bjorn Borg — Birger Andersson 6:4, 6:3; Manuel Orantes — Balazs Taroczy 6:4, 6:0; Eddie Dibbs — Frew McMillan 6:1, 6:3; Jaime Fillol — Peter Elter 6:3, 7:6; Tomas Smid — Paul Menace 6:2, 6:4; Jose Higueras — Bob Hewitt 6:3, 6:2; Paolo Bertolucci — Vix Amaya 6:2, 7:6.

W ćwierćfinale Fibak zmierzy się z Dibbem. (PAP)

Piłkarze Brazylii pokonali AC Milan

Piłkarska reprezentacja Brazylii (3-krotny mistrz świata) rozegrała jedno z licznych kontrolnych spotkań przed przyszłorocznym finałem mistrzostw świata w Rio de Janeiro. Brazylija pokonała włoską drużynę AC Milan 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: Rivelino (9 min.), Zico (31 min.) oraz Serginho (73 min.). Widzów — 18 000.

Trener Brazylii — Claudio Coutinho, obok znanych piłkarzy wypróbował czterech nowych zawodników: Toninho, Abila, Wilsona i Serginho. (PAP)

Grunwald — Spójnia 22:25 (9:11)

Udany rewanż gdańszczan

Spory zawód sprawili swym sympatykom piłkarze rezerwy Grunwaldu, którzy po sromowym wysokim zwycięstwie nad Spójnią Gdańsk, wczoraj w spotkaniu rewanżowym ulegli rywalom 22:25 (9:11). Gdańszczanie, którzy w pierwszym meczu wypadli bardzo słabo przystąpili do tego po jednym bardzo zmobilizowani. W obronie grał agresywnie, a bramkarz Szybka, który w środę nie stanowił większej przeszkody dla poznańskich graczy, wczoraj obronił kilka bardzo groźnych strzałów.

Poznańscy gracze wyprowadzili bezkontuzjowanego Kulczki, ale brak jednego zawodnika nie może usprawiedliwić ich słabego występu. Wojskowi popelniali sporo błędów w obronie, które bezsilnie wykorzystywali bracia Zielinski i Gruszkiewicz. W kilku sytuacjach niebyło pewnie zachować się też świetnie bronili w środku bramkarz Leszczak. Swoje akcje ofensywne poznańscy rozgrywali w jednostajnym tempie, czym nie byli w stanie zaskoczyć skoncentrowanych przeciwników.

Prowadzenie w tym meczu zdobyli goście i nie oddali go aż do zakończenia spotkania. Jedynie w 38 minucie wojskowi zdołali wyrównać na 12:12, ale 40 sekund później było już 12:14 dla Spójni.

Pewną szansę szczypiorników Grunwaldu mieli jeszcze w 56 minucie, kiedy to przy stanie 20:22 z boiska zszedł na dwie minuty W. Zieliński. Gospodarze miast zbliżyć się do wyrównania stracili jednak bramkę i w tym momencie stało się jasne, że losy spotkania są przesądzone.

Bramki dla Grunwaldu zdobyli: Z. Ratajczak 8, Dybol 5, Roeder i Urbanowicz po 3, P. Ratajczak 2 oraz Karpinski 1. Dla Spójni: W. Zieliński 7, Gruszkiewicz 6, T. Zieliński 5, P. Cieśla 4, Lisiewicz 2 oraz Muziński 1. (wł)

Grunwald — Spójnia 22:25
Wybrzeże — Wisła 31:23
Gwardia — Pogoń 19:19
Stal — Hutnik 23:29
Anilana — Śląsk 22:19

1. Hutnik 14 21:7 362:313
2. Śląsk 14 19:9 345:311
3. Grunwald 14 15:13 325:314
4. Anilana 14 15:13 298:306
5. Wisła 14 15:13 318:353
6. Spójnia 14 14:14 287:275
7. Pogoń 14 11:17 285:252
8. Wybrzeże 14 11:17 322:330
9. Gwardia 14 11:17 243:270
10. Stal 14 8:20 303:344

Szczypiornistki Przemysława nie wykorzystwały szansy

Na sali sportowej WOSIR-u w Poznaniu rozpoczął się czternastodniowy turniej piłki ręcznej kobiet o mistrzostwo II ligi, w którym bierze udział osiem zespołów.

Wczoraj jako ostatnie na boisku wyszły drużyny Przemysława Poznań oraz Stali Krasnik. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Stali 16:12 (9:5).

Dla szczypiornistek Przemysława była to pierwsza szansa na prawienie swojego słabego konta punktowego. Niestety, zbyt duża trema nie pozwoliła zawodniczkom tego zespołu na prowadzenie gry, która zapewniłaby im końcowy sukces. Poznańskie dziewczęta zagrały zbyt pasywnie w obronie oraz wykonywały zbyt dużo rzutów z nieprzygotowanych pozycji. Jedynie Czerwinka próbowała ratować sytuację, ale nie miała odpowiedniego wsparcia w koleżankach.

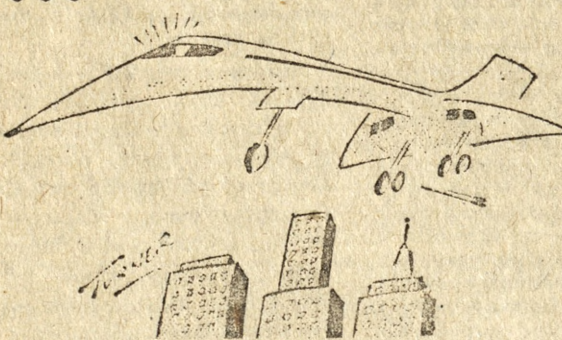
W meczu tym wystąpiła nowo pozyskana Miszczyk — zawodniczka I-ligowego Startu Elbląg. Grała zbyt krótko, aby dokonać oceny jej gry.

Stal, która nie zademonstrowała najwyższych umiejętności walczyła bardzo ambitnie a to wystarczyło w tym dniu na odnieście zwycięstwa.

Bramki dla Przemysława zdobyły: Dutkiewicz i Rozumek po 3, Czerwinka i Nobik po 2, Miszczyk i Sajdak po 1. Dla Stali bramki zdobyły: Łazarska 8, Wróblewska 3, Kąkol, Trynkiewicz po 2 oraz Nieczyrowska 1.

Dzisiaj spotkają się: Znicz Pruszków — Piotrcovia (godz. 15), AZS Białystok — Victoria Toruń (godz. 16.15), Przemysław — AZS Warszawa (godz. 17.30), Stal Krasnik — AZS Gdańsk (godz. 18.45). (kar)

HUMOR I SATYRA



— Zbliżamy się do lotniska w Nowym Jorku. Proszę zapinąć pasy i zachować ciszę...

PP POLMOZBYT — UPRZEJMIE INFORMUJE PT KLIENTÓW, ŻE W DNIACH 22 I 23 PAŹDZIERNIKA 1977 R.
— ODBĘDZIE SIĘ W POZNANIU na PLACU przy STADIONIE im. 22 LIPCA (WJAZD OD ULICY BEMA), W GODZ. 10—18

KIERMASZ MOTORYZACYJNY

NA KTÓRYM PROWADZONA BĘDZIE SPRZEDAŻ EKSPRESOWA SAMOCHODÓW

Prowadzone będą usługi motoryzacyjne oraz sprzedaż akcesoriów i autokosmetyków.

O BOK POLMOZBYTU UDZIAŁ WEZMĄ:

Wojewódzka Motoryzacyjna Spółdzielnia Pracy — Spółdzielnia Rzemieślnicza „Motor” — Łódzkie Zakłady Chemiczne — Dom Książki — WPHW — WSS Spółem — PZMot — RSW „Prasa - Książka - Ruch” oraz Zjednoczone Zakłady Elektrochemiczne „Centra”.

WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH GORĄCO ZAPRASZAMY!

3768-K1

Praca

Przyjmę opiekunkę dla dwojga dzieci (4-5 lat — Winogrody). Zgłoszenia — Poznań, Czerwonej Armii 11 m. 3, po godz. 16. 38029g

Kupno

Encyklopedie Powszechne kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37410g.

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu, ul. Krauthofera 10 — Dział Kadr i Szkolenia, tel. 630-12 — zatrudni na sezon ogrzewczy 77/78, na kotły wysoko i nisko ciśnieniowe

palaczy i pomocników palaczy — na pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy w kotłowniach położonych na terenie m. Poznania, w Zakładach terenowych w Gnieźnie, ul. Fabryczna 4, tel. 25-05. Sremie, ul. J. Krasickiego 26, nr tel. 399. Nowym Tomysku, ul. Komunalna 1, nr tel. 439 oraz Szamotułach, ul. Wojska Polskiego 14, nr tel. 212-10. 3544-K1

Fliski białe 15x15 cm 30 sztuk pilnie kupię tel. 525-63. 37431g

Stare monety polskie, niemieckie kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37432g.

Wtryskarke, najchętniej WH-63 kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37502g.

Sprzedaz

Wózek głęboki niemiecki sprzedam, tel. 658-68 lub 20-06-30 po godz. 16. 37865g

Piec c. o. 2 m³ „Eskla”, mało używany — sprzedam. Poznań, Winogrody 42. 37928g

Chippendale bufet, stół, różne meble, szafy, łóżka, opryskiwacze ogrodowe sprzedam, tel. 67-63-32. 37805g

Kożuch damski sprzedam. Os. Lecha 69 m. 3. 37521g

Kożuch damski, męski — sprzedam. Tel. 41-16-49. 37030gpr

Biały kożuch damski — sprzedam. Chelmska 2 m. 7, po godz. 16. 38079g

Dywan żywiecki 2,5x3,5 m. Osiedle Zwycięstwa 11 m. 38. 38099g

Kożuch damski, nowy tu recski, rozmiar 46 — sprzedam. Tel. 43827, godz. 17—20. 38131g

Samochody

Zastawę 750 silnik po ka pitalnym remoncie sprzedam, tel. 67-55-07 po godz. 15. 37664g

Fiat 126p, rocznik 1975 — sprzedam. Tel. 596-45, od godz. 15. 38081g

Nadwozie Zastawy 750 do remontu tanio sprzedam. Kostrzyn Wlkp. ul. Sredzka 64. 37831g

Syrenę 105 stan bardzo dobry sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37819g.

Sprzedam kompletne nadwozie do samochodu Fiat 125p. Oglądać: Kołobrzeka 21. 38051g

Nowego Fiata 125p sprzedam. Bonin 28 m. 113. 37561g

Sprzedam Warszawę M-20. Sroda Wlkp., Zeromskiego 21, Władysław Kłopotki. 1247p

Fiat 1500, rocznik 1973 — sprzedam. Ul. Kanałowa 15 m. 22. 37154g

Lokale

Zamienie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 29 m², elektryczne ogrzewanie, stare budownictwo, parter, nadające się również na cichy przemysł — na M-3, nowe budownictwo, 1 piętro lub parter. Telefon 33-04-38. 37543g

Oddam pomieszczenie 56 m², na cichy przemysł (Grunwaldzka). Telefon 67-11-99. 37804g

Oddam w dzierżawę garaż i pomieszczenia. Bui-garska 34. 37315g

Zamienie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o., nowe budownictwo, III piętro, Mińska — na 4 lub 3 pokoje większe z c. o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37617g.

Pokój, kuchnia, łazienka, samodzielne — oddam. Płatne 2 lata z góry. Poznań, Zupańskiego 14 m. 17. 38028g

Nieruchomości

Kupię dom jednorodzinny w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37703g.

Parcelę uzbudowaną z prawem zabudowy w okolicy ul. Polskiej i Szpitalnej kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37055g.

Zakład „Artystycznego Szycia i Modelowania Firanek Stylowych, Zastan oraz innych Elementów Dekoracyjnych”, poleca swoje usługi klientom prywatnym i przedsiębiorstwom państwowym. Fachowo doradzamy styl firan stosowany do wnętrza, na życzenie za-wieszamy i upinamy. Wino-grady 61, tel. 20-37-24 — Suszek. 38015g

Naprawa lodówek, Łu-czak, Września, Lenina 7 tel. Poznań 20-44-78. 37063g

Naprawa samochodów, Świerczewo, Bruna 37 (dojazd ul. Buczka) Ko-złowski. 37064g

Rysunki konstrukcyjne maszyn, urządzeń mecha-nicznych, przyrządów, narzędzi specjalnych itp. wykonuje Pracownia Kreszeń Technicznych Poznań, Jeżycka 45, Czerwiński. 37070g

ŚWIAT ZWIEDZAJ — W „PEWEX-ie” KUPUJ!



PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO
„PEWEX”

O/Poznań, ul. Marchlewskiego 108/112

POLECA P. T. KLIENTOM
SZEROKI ASORTYMENT ATRAKCYJNYCH

WYROBÓW JUBILERSKICH ZE ZŁOTA

ZNANYCH FIRM ŚWIATOWYCH:

- SYGNETY GŁADKIE I Z KAMIENIAMI,
- BRANSOLETY,
- WISIORKI.

Zapraszamy posiadaczy walut wymienialnych oraz bonów towarowych Banku PKO SA do następujących placówek „PEWEX-u”:

1. Konin — XX-lecia PRL 9,
2. Gorzów Wlkp. — Marcinkowskiego 1,
3. Ostrów Wlkp. — Królowej Jadwigi 6,
4. Krotoszyn — Dr. Bolewskiego 6,
5. Zielona Góra — Chopina 21,
6. Koło — Nowowarszawska 3,
7. Leszno — Zwycięstwa 1,
8. Poznań — kiosk w Hotelu „Merkury”, Roosevelta 20,
9. Poznań — kiosk w Hotelu „Polonez”, Stalingradzka 54/68.

Zapraszamy także do sklepu przy ul. Lampego 6 w Poznaniu, który prowadzi również sprzedaż pierścionków z kamieniami naturalnymi i syntetycznymi. 3577-K1

UWAGA! UWAGA!
NIEDZIELA 16 X BR.



„OKRAGLAK”
CZYNNY w godz. 10—16

Zapraszamy do zakupów
jesiennie-zimowych!

3733-K1

Dnia 12 października 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w wieku 79 lat mój najdroższy mąż, nasz kochany tatuś, brat, szwagier i wujek

ANDRZEJ SIEG

ppor. Powstania Wielkopolskiego, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstań-czym i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-dzinie 13 z kościoła farnego w Sremie,

o czym z żalem zawiadamiają

żona z córkami i rodzina

Orkowo, Święta, Zbrudzewo, Poznań. 38040g

† Dnia 11 października 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 45 mój najdroższy mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wu-jek, sp.

JERZY GULIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-dzinie 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Kwiatowa 2/6. 3385-U3

† Dnia 12 października 1977 r. zmarła po dłu-gich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sa-kramentami św., przeżywszy lat 92, sp.

MARIA PALUSZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie,

o czym zawiadamia

opiekunka PCK

Ul. 23 Lutego 8 m. 12. 3385-U3

† Dnia 12 października 1977 r. odeszła od nas nagle na zawsze, namaszczona Olejami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia w 55 roku życia

HALINA KMIEČKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 16 bm. o go-dzinie 14.30 na cmentarzu w Stęszewie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

38137g

Dnia 11 października 1977 r. zasnął w Bogu mój najdroższy mąż i ojciec, przeżywszy lat 69

FRANCISZEK SZOBER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-dzinie 12 na cmentarzu w Lusowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Miłyna 26 m. 1a. 38048g

† Dnia 12 października 1977 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, matka, siostra, teściowa i babcia, w 73 roku życia, sp.

JÓZEFA ANDRZEJEWSKA

z domu Kwiatkowska

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w so-botę, dnia 15 bm. o godz. 14 w kościele Imie-nia Maryi, przy ul. Santeckiej, po czym po-grzeb o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Krzyżownikach.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Sianowska 10. 3387-U3

† Dnia 12 października 1977 r. zmarła, prze-żywszy lat 56, sp.

WIKTORIA CIECHOWSKA

z domu Lisiewicz.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-dzinie 14 na cmentarzu w Chłudowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Chłudowo. 38148g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 października 1977 r. odszedł od nas na zawsze przeżywszy lat 66, mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, sp.

LUDWIK JANKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-dzinie 14.30 na cmentarzu komunalnym w Kościanie.

Strapiłona

żona z dziećmi i rodziną

Kościan, al. Kościuski 13. 38128g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 października 1977 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł, sp.

MIECZYSLAW SZYMAŃSKI

powstaniec wielkopolski, prawnik, b. radca Dyrekcji Kolei, dyrektor Związku Przemysłow-ców, pracownik Izby Rzemieślniczej, czynny działacz ZBoWiD i Związku Ociemniałych dziel-nicy Jeżyce, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm. o go-dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Strapieni

syn i synowa

37931g

† Dnia 11 października 1977 r. zmarł nagle, na-maszczony Olejami św., w wieku 74 lat, naj-droższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

FELIKS SZYMANIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym w Głuszynie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Wiórek. 38049g

† Dnia 9 października 1977 r. zmarła tragicz-nie przeżywszy lat 31 moja ukochana żona, najukochańsza i nigdy niezapomniana mamu-sia, sp.

KRYSTYNA HEJNOWICZ

z domu Szober

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-dzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony

mąż z synkiem

3390-U3

† Dnia 12 października 1977 r. zmarła nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74

STEFANIA NOWACZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-dzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kolejowa 40 m. 13. 38123g

Zguby • Różne

W dniu 11. 10. br. o go-dzinie 15.30 przy Stalin-gradzkiej 28, skradziono motorower Jawa 20p, nr rejestracyjny PMC-834, nr fabryczny s. 1110736. O-strzeżenie przed kup-nem. Mieczysław Rataj-czak, ul. Stalingradzka 28 m. 29. 38039g

Telewizory naprawiam. Tel. 629-61, Cyfer. 37371g

Zakład malarski — tape-ciarski. Tel. 603-61 — Pio-karz. 34830g

Cykinowanie parkietów. Tel. 707-79 — Michalski. 36120g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”. 61-707 Po-znań, Libelta 29 — koja-rzy szczęśliwe małżeń-stwa. Czynne godz. 15—19. 36551g

† Dnia 12 października 1977 r. zmarła po dłu-gich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sa-kramentami św., nasza ukochana mama, teś-ciowa, babcia, przeżywszy lat 73, sp.

ZOFIA KOZŁOWSKA

z domu Rożnowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-dzinie 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Chelmońskiego 22 m. 1a. 38048g

† Dnia 12 października 1977 r. zmarła po cięż-kiej chorobie, przeżywszy lat 26, moja naj-droższa żona, ukochana mamusia, nigdy nie-zapomniana córka, siostra, szwagierka i ciocia, sp.

MIROSLAWA WOLNA

z domu Śledzińska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z synem i rodziną

Ul. Opalenicka 39 m. 1. 3388-U3

† Dnia 12 października 1977 r. zmarł po dłu-giej i ciężkiej chorobie, namaszczony Oleja-mi św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, i teść, przeżywszy lat 62, sp.

SZCZEPAN DOLATA

emeryt WPK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Krauthofera 56 m. 2. 3809-U3

PROGRAM 2: 16.05. – „Pegaz”
(powt.); 16.50 – W kręgu kultur
obyczajów – „Tradycje i wspom-
nienia”; „Wyzwoleni kosiarsza-
polski (kol.); „Pamiętam te wspa-
niałe konie” – polski (kol.); 17.40
– „Decyzje pietnastolatków”
18.10 – „Poradnia młodych”; 18.40
– „Teleskop”; 19 – Dobranoc dla
najmłodszych i program dla mło-
dzieży (kol.); 19.30 – Wieczór z
dziennikiem (kol.); 20.30 – Tur-
syka i wypoczynek; 21 – Ocali-
li zapomnienia – „Pro publico
bono” (kol.); 21.40 – 24 godziny
(kol.); 21.50 – „Jeszcze tyle do-
zrobienia” (kol.); 22.20 – Pasje
Wojciecha Mysienickiego; 23.05 –
Język rosyjski – powt. lekcji z
kurs podstawowy; 23.35 – NUR
– Nasza klasa – Jaki jesteś sied-
miolatk (kol. powt.).